

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Gość Niedzielny“, „Gospodarz“ i „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 m., z odn. w dom 2.00 m. Do Polski 3.00 zł. Wpłacić należy na konto nasze do Banku Dyskontowego-Bydgoszcz

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary.

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Muehlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztove konto czekowe: Koenigsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Rok XXXVIII.

Olsztyn, na wtorek 23 grudnia 1924 r.

Nr. 298.

Ojciec święty a Polska.

Ambasador polski w Watykanie.

Dnia 11, bm. podczas ceremonii w Watykanie przy wręczeniu Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi XI listów uwierzytelniających przez ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej p. Władysława Skrzyńskiego, p. ambasadora Skrzyńskiego w mowie swej m. in. powiedział:

Ojciec Święty! Z głębokim wzruszeniem zbliżam się do Tronu Waszej Świątobliwości, by złożyć listy, przez które P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej akredytuje mnie jako Ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego przy Waszej Najdostojniejszej Osobie. Wzruszenie to wzmagają się jeszcze, gdy wspominam dowody monarszej łaskawości, jaką Wasza Świątobliwość raczyła dotychczas wspierać moje usiłowania, zdążających do zachowania nieskażonymi tych skarbów nieocenionej wartości, które stanowią podstawę wielowiekowych stosunków Narodu Polskiego ze Stolicą Apostolską. Stosunki te, nie tracąc nic na swej podniosłości, zyskały natomiast obecnie charakter jakby większej swojskości. Ten, który dzięki cudownym wyrokom Opatrzności spędził wśród nas kilka lat życia i w sierpniu 1920 r. nie chciał opuścić Warszawy, pragnąc dzielić z nami niebezpieczeństwa ówczesnej chwili, dzisiaj jest Ojcem Wspólnym, którego dzieci znajdują się na świecie całym do jakiegokolwiek należą narodowości.

Od rozpoczęcia pełnego chwały panowania Waszej Świątobliwości wiele wypadków w Europie nabrało nowej wagi i znaczenia. Przez czas ten Polska, potężna swym pokojem społecznym, doszła do poszanowania godnych rezultatów na polu organizacji Państwa i umiała zapewnić sobie należne Jej miejsce wśród narodów.

Ojciec Święty! Podejmując moją misję w charakterze, odnawiającym tradycje przeszłości i lepiej uwydatniającym wagę, jaką Polska przywiązuje do swych pełnych chwały stosunków ze Stolicą Świątą, proszę Waszą Świątobliwość w całej pokorze serca, by raczyła udzielić poparcia Swej Ojcowskiej dobroci usiłowaniam, których nie będę szczędził, dla sprośnięcia licznym i odpowiedzialnym zadaniom, jakie mi przypadają. Pośród w najbliższej przyszłości znajduje się sprawa ustalenia stanu prawnego Kościoła w Polsce. Ufam, że tak szczęśliwie rozpoczęte w tym celu rokowania przedwstępne zakończą się układem, który przysporzy korzyści Kościołowi Św. i Polsce.

Ojciec Święty! Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi złożyć Waszej Świątobliwości hołd swego synowskiego przywiązania jak również życzenia, które zasyła dla Waszej Najdostojniejszej osoby oraz dla trwałości i chwały Waszego Panowania. Niechaj Wasza Świątobliwość raczy je przyjąć i niechaj raczy udzielić w tej uroczystej chwili Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i całemu stojącemu z Nim Narodowi, a w tem i mojej skromnej osobie, Apostolskiego Błogosławieństwa.

W odpowiedzi na mowę P. Ambasadora Skrzyńskiego Ojciec Święty m. in. oświadczył:

Panie Ambasadorze! Jesteśmy szczęśliwi, trzykrotnie szczęśliwi, witając Pana, Panie Ambasadorze, w nowej osobowości dyplomatycznej i z nową godnością i widząc odznaczenie Pana, zaufanie Pana Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Co zaś się tyczy doby obecnej, to, zapewniając Nas przy wznowieniu tej fundacji o swej zdwojonej gorliwości w celu zachowania, skonsolidowania i coraz to serdeczniejszego a dobroczynnego zacieśnienia tradycyjnych stosunków między Stolicą Apostolską i Pańską Ojczyzną, oraz wyrażając ufność w Naszą przychylność i współpracę w dążeniu do tak szlachetnego celu, zamienia Pan jedynie, Panie Ambasadorze, na prorocstwo jutra historię przeszłych już dotąd dni najbliższej przeszłości. Pozostaje nam ponowić najlepsze Nasze życzenia dla Pana, i przez Pana dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej i dla całego Narodu polskiego jeszcze i udzielić błogosławieństwa Apostolskiego w myśl Pańskiej prośby a z całego Naszego Ojcowskiego serca dla Pana Prezydenta Wojciechowskiego, a także dla Pana, Panie Ambasadorze, oraz dla całego drogiego Narodu Polskiego, który w tej historycznej i uroczystej chwili z radością zdajemy się widzieć stojącym za Nim i za Panem.

Anglia wobec odbudowy Niemiec.

Poniżej zamieszczamy artykuł „Gazety Warszawskiej”. Czynimy to nie w sensie podzielenia wszystkich wyrażonych w tym artykule poglądów, lecz w celu czysto informacyjnym. — (Przyp. Redakcji).

„Jest zjawiskiem zmiennym, że szybciej aniżeli we Francji następuje w Anglii zrozumienie niebezpieczeństwa, jakie kryje się w zawartym układzie z Niemcami, tak zw. planie Dawesa oraz w tendencjach rozwojowych Niemiec. Dowodem tego pomiędzy innymi jest bardzo charakterystyczny artykuł w liberalnym miesięczniku angielskim „Fortnightly Review” (zeszyt grudniowy) pióra p. Johna Bella, który sam przez cały rok ubiegły badał sytuację w Niemczech, w bieżącym roku ponownie spędził w zagłębiu Ruhry dwa miesiące wiosenne i powrócił tam na jesień, aby przekonać się o skutkach wprowadzenia w życie planu Dawesa.

Jakie zmiany — podziwia autor. Stały się prosto cuda w ciągu kilku miesięcy. Wszędzie widać objawy wracającego dobrobytu. Przemysłowcy skarżą się co prawda na brak zamówień i kapitału, ale w gruncie rzeczy pieniędzy jest dość. Niemcy wydają je ostentacyjnie i w wielkiej ilości. Sklepy pełne towarów i kupujących. Anglik, któremu nikt nie zaimponuje obfitem jedzeniem, podziwia obecnie, jak i ile Niemcy jedzą i piją w restauracjach, nie oglądając się na wysokie ceny, utrzymywane dla tego, że są ludzie, których stać na to, aby je płacić.

Co wywołało to odrodzenie ekonomiczne Niemiec? Niewątpliwie, odpowiada autor, że stabilizacja waluty przez wprowadzenie Rentenmarki jest jednym z jego czynników. Komisja reparacyjna opracowała plan stabilizacji marki, lecz rząd niemiecki nie chciał go przyjąć, dowodząc, że do niego należy stabilizacja własnej waluty. Wymyślił Rentenmarkę opartą na dolarze. Ta sztuczka magiczna, jak ją nazywa autor, sprawiła, że dziś waluta niemiecka ma większą wartość, aniżeli sojusznicza. W Niemczech funt angielski i frank francuski są walutami zdeprecjowanymi.

A jednak Ameryka i sojusznicy udzielili Niemcom kredytu 40 milionów funtów szterlingów. Autor co do tego podnosi szereg zastrzeżeń i — ostrzeżeń niestety spóźnionych. Dowodzi, że pożyczka ta przewidziana przez plan Dawesa, w niczym nie dopomogła Anglii. Trudno przewidzieć, aby wykonanie tego planu, które przywróciło Niemcom ich jedność ekonomiczną, miało zmniejszyć liczbę bezrobotnych w Anglii. Jedno jest pewne, a mianowicie, że plan Dawesa ożywił niemiecką przedsiębiorczość. Jemu

przypisać należy zmianę sytuacji w okupowanych i nieokupowanych Niemczech. Pobudził on do nowych nadziei, zrodzonych z poczucia ekonomicznej wolności, poczucia, że Niemcy są obecnie znowu gospodarzami swego losu gospodarczego.

Autor badał te nadzieje i na zasadzie osobistej ankiety w zagłębiu Ruhry doszedł oczywiście do wniosku, że nie są one zgodne z wiarą tych, którzy uważają plan Dawesa za doskonałe rozwiązanie kwestii odszkodowań. „Będzie niespodzianką dla tych optymistów gdy dowiedzą się, że przemysłowcy niemieccy nie uważają tego planu za możliwy do realizacji. Mówili mi oni, że Niemcy go przyjęły, ponieważ nadszedł moment, kiedy należało coś zrobić. ponieważ odrzucenie tego planu przyjętego jednomyślnie przez sojuszników postawiłoby Niemcy w nie wygodnej sytuacji. Dla przemysłowców niemieckich wartość planu polega na tym fakcie, że daje środki pozbycia się Francuzów i Belgijczyków z Ruhry”.

Rząd niemiecki i przemysłowcy chcą dokonać wysiłku w celu przeprowadzenia planu, ale nie dla pięknych oczu Francji i innych sojuszników, pragnących otrzymać odszkodowania. Chcą tego dla dłużej poglądów. Jeden — to obawa sankcyj na wypadek niewprowadzenia planu, co zbyt jaskrawo zaświadczyłoby o złej woli Niemiec. Trzeba się liczyć z tem, że Niemcy zrobią wszystko, co jest w zakresie ich możliwości, aby uniknąć zbiorowej akcji sojuszniczej, która byłaby dla nich w skutkach większą klęską, aniżeli oddzielna akcja Francji i Belgii w r. 1923.

Drugi powód polega na tem, że magnaci przemysłu niemieckiego widzą w planie Dawesa pomoc dla rozwoju swego przemysłu, a jednocześnie dla dokonania olbrzymich wysiłków w celu zdobycia handlu innych krajów. „Istotnie — twierdzi autor — plan ten pozwala Niemcom rozpocząć wojnę handlową. To jest przewidziane. Co nie jest przewidziane, to następstwa konfliktu ekonomicznego. Jasną jest rzeczą dla wszystkich ekonomistów, że jeśli Niemcy muszą podnieść swój eksport, aby wypełnić zobowiązania, włożone na nie, to muszą wtargnąć na rynki, na których dotąd panują inne kraje. Już przed wielką wojną Niemcy zdobywały szybko przemysłowe i handlowe pierwszeństwo. Podejmują je obecnie na nowo. Plan Dawesa zachęca ich do bezlitośnej rywalizacji z innymi przemysłowymi narodami. Jeżeli zaś sądzi się, iż na skutek ich powodzenia można będzie je obłożyć karami na tej podstawie, iż niemiecki zmniejszony eksport szkodzi przemysłowi innych krajów, to zapomina się, że Niemcy będą miały prawo skarżyć się iż sojusznicy uniemożliwiają im zupełnienie zobowiązań.”

Lecz Niemcy rozważa dalej autor, będą mogły wypełnić te zobowiązania, jeżeli będą zażywały politycznego i ekonomicznego spokoju. Otóż pokój polityczny jest czynnikiem niepewnym. Musi być zawsze niepewność tam, gdzie istnieje potężny i rosnący w siłę żywioł, który pracuje nie tylko nad tem, aby zniszczyć traktat wersalski, lecz aby przygotować wojnę odwetową.

Niepewnym również jest spokój ekonomiczny w Niemczech. Co autor dojrzał, o czym dowiedział się w Niemczech okupowanych, to wszystko nie wzbudza nadziei, iż plan Dawesa zostanie wykonany bez zamieszek robotniczych. Iluzją jest, mówi on, mniemać, że robotnicy niemieccy są zadowoleni z wielogodzinnej pracy i niskich zarobków. Zarobki obecne w Ruhrze są takie, że żaden robotnik angielski nie zgodziłby się na nie. Praca natomiast jest dłuższa o 2 do 3 godzin dziennie. Robotnicy po wyczerpującej ich sile walce ustąpili, ale czekają swego czasu. Gromadzą obecnie fundusze strajkowe, a kiedy będą one dostateczne, rewizja zarobków i czasu pracy i poprą swe żądania strajkiem.

Zatargów spodziewać się należy — twierdzi autor — w zagłębiu Ruhry w momencie, kiedy plan Dawesa będzie w pełni swego wykonania. „Z punktu widzenia okropnej rywalizacji, jaką Anglia stoczyć będzie musiała z Niemcami ekonomicznie wskrzeszonymi, nie jest słuszne mniemanie, jakoby zwycięstwo robotników niemieckich będzie korzystnym ze wszechmiar, albowiem posłuży do zrównania kosztów produkcji w Niemczech i Anglii i w ten sposób usunie premję, jaką posiadają Niemcy w stosunku do Anglii. Byłoby to dobrą rzeczą, pisał ekonomista angielski, gdyby można było obmyśleć środ-

ki, kładące kres wzajemnemu przemysłowemu podrygnięciu sobie gardła, zapewniające istotnie równe szanse na rynkach światowych. Istnieje jednak pewna strona kwestji robotniczej w Niemczech, która powinna być wzięta w rachubę. Jeśli magnaci przemysłu niemieckiego odmówią podwyższenia zarobków lub redukcji godzin pracy, jeśli zamkną swe zakłady jako to czynili często podczas walki o Rurę, ucierpi na tem plan spłat odszkodowań, określony w planie Dawesa."

Kto zaś zaprzecz słuszności przemysłowcom, jeżeli podniosą oni, że nie będą mogli wykonać swych zobowiązań, gdyż zgodzili się na żądania robotników? Łatwo jest przewidzieć, że dla niektórych przedsiębiorstw pożądane będzie w takim momencie wstrzymanie pracy.

Tem się też tłómaczy pogląd niemieckich przemysłowców wyluszczony autorowi w Essen, że plan Dawesa nie może być zrealizowany."

Przegląd polityczny.

Polska.

O całkowitą waloryzację pożyczek państwowych.

Warszawa. W piątek dnia 19 b. m. ma wpływ nać do łaski Marszałkowskiej nowy nagły wniosek posłów Rzepeckiego, ks. Bartkowskiego i innych o reasumpcję czyli podjęcie na nowo w sejmie sprawy podniesienia waloryzacji pożyczek państwowych a tem samem zamiany odnośnego rozporządzenia rządowego, wydanego na mocy pełnomocnictw.

Pierwszy odnośny nagły wniosek w tej materji przepadł w sejmie skutkiem zaszłego nieporozumienia przy głosowaniu, a mianowicie z tego powodu ponieważ prawie cała lewica z wyjątkiem N. P. R. głosowała przeciw.

Obecnie skutkiem usilnych starań i zabiegów posłów z byłego zaboru pruskiego jest w sejmie prawie że zapewniona większość, składająca się ze Związku L. N., klubu Chrześc. Nar., Chadcacji, Piasta i N. P. R. na rzecz całkowitej waloracji wartości wpłaconych pożyczek państwowych reformie konwersji i 10 procentowego dodatku dla długoterminowej pożyczki państwowej.

Ponadto zachodzi prawdopodobieństwo, że rząd skutkiem interwencji ks. posła Bratkowskiego termin zamiany przedłuży do 1. 4. 1925.

Międzynarodowy Kongres Rolniczy w Warszawie.

Warszawa. W nadchodzącym roku odbędzie się w Warszawie XII Międzynarodowy Kongres Rolniczy. Kongres trwać będzie od 21—24 czerwca. Z inicjatywą odbycia kongresu w Polsce wystąpiły pols. organizacje rolnicze. Propozycja ta spotkała się z doskonałym przyjęciem w Paryżu do tego stopnia, że Włochy, które wtedy zgłosiły gotować przyjęcia kongresu, ustąpiły tego przywileju Polsce.

Dla dokonania prac organizacyjnych został utworzony w Warszawie kom. organizacyjny, w skład którego wchodzi przedstawiciele organizacji rolniczych, zakładów naukowych, ministerstwa spr. zagraniczn. i rolnictwa. Prezydium tworzą P. P. K. Fudokowski, prezes, dr. K. Esden-Tempski, prof. A. z Krakowa, poseł J. Kowalczyk i pos. T. Wilkoński wiceprezes Dr. J. Lutosławski i pos. T. Niedzielski, sekretarze generalni.

Komitet organizacyjny przeprowadził gruntowną dyskusję nad programem Kongresu, który postanowiono podzielić na 5 sekcji. Na czele sekcji stanęli najwybitniejsi znawcy rolnictwa w Polsce.

Komitet organizacyjny opracował już także regulamin Kongresu, który uzyskał temi dniami za twierdzenie Międzynarodowej Komisji Rolniczej. Według tego regulaminu w Kongresie biorą udział delegaci rządowi oraz delegacje instytucji organizacji ściśle rolniczych tych krajów, które wchodzi w skład Międzynarodowej Komisji Rolniczej.

Polska w rządzie wielkich mocarstw.

Londyn. Rząd angielski po przyjeździe min. Chamberlaina rozważał sprawę podniesienia poselstwa angielskiego w Warszawie do godności ambasady. Min. Chamberlain rozmawiał w tej kwestji z premierem Herriotem w Paryżu i z premierem Mussolinim w Rzymie, który oświadczył że rząd włoski w najbliższym czasie mianuje swego ambasadora przy rządzie polskim.

Rząd p. Baldwin'a postanowił mianować ambasadora angielskiego w Warszawie po ustanowieniu ambasady Włoch w Polsce. Ten akt polityczny dyktowany jest potrzebą oddania Polsce stałego stanowiska w Rządzie Ligi Narodów z chwilą, gdy do tej Rady wejdą Niemcy, oraz potrzebą zmanifestowania iż dzisiejszy rząd konserwatywny w Anglii w przeciwstawieniu do rządów poprzednich nie zapoznaje bynajmniej siły i znaczenia Państwa Polskiego, jako bastjonu w Europie przed bolszewizmem.

Ta doniosła rola Polski w Europie przekonała rząd angielski nastrojony bojowo wobec komunizmu i bardzo sceptycznie wobec Niemiec, że interesy Polski są ściśle związane z interesami powojennej polityki międzynarodowej, a zatem słusznym jest, ażeby Polska została zaliczona do rządu wielkich mocarstw.

Minister Ratajski

o wzmocnieniu państwowości polskiej.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja administracyjna załatwiła projekt ustawy, zmieniającej art. 101 ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych. Następnie komisja przystąpiła do dalszej dyskusji nad wnioskami, dotyczącymi stosunków w województwach wschodnich. Pierwszy zabrał głos min. Thugutt. Następnie krótkie oświadczenie złożył min. spr. wewn. Ratajski zeznaczając, iż musi dokładać starań aby wzmocnić potęgę państwowości polskiej i stworzyć fakty, któreby przywiązały ludność bez różnicy narodowości i wyznań do państwowości polskiej. Dla osiągnięcia tego konieczne jest uchwalenie całego szeregu ustaw, które znajdują się już to w przygotowaniu, już to pod obradami w Sejmie, a w szczególności ustaw samorządowych W dalszej dyskusji zabierali głos pp. Żuławski (PPS) pos. Kosłowski (ZLN) pos. Kiernik (Piast), którym odpowiadał min. Thugutt. Głosowanie nad zgłoszonymi rezolucjami odbędzie się na przemówieniach referentów co nastąpiło w piątek dn. 19 bm.

Wniosek

Wniosek kary na oszczercę prezydenta Rzeszy.

Magdeburg. W procesie przeciw nacjonalistycznemu redaktorowi Rothardtowi, oskarżonemu o oszczerstwo rzucane na prezydenta Rzeszy, zgłosił prokurator wniosek na karę 6 miesięcy więzienia z policzeniem 3 miesięcy więzienia śledczego.

Gabinet Marksa urzęduje nadal.

Berlin. Kanclerz Marks złożył dzisiaj prezydentowi republiki swoje sprawozdanie o swych naradach z przywódcami stronnictw. Ze sprawozdania tego wynika, że frakcje obstają przy swoich uchwałach, że przeto utworzenie rządu opartego na większości jest rzeczą niemożliwą. Wobec tego prezydent republiki i kanclerz doszli do przekonania, że utworzenie nowego gabinetu Rzeszy należy odroczyć na czas późniejszy, a mianowicie zająć się tą sprawą dopiero bezpośrednio przed zebraniem się nowego parlamentu. Członkowie dotychczasowego gabinetu będą do tego czasu pełnili swoje funkcje.

Berlin. Wczoraj wiecz. odbyła się narada gabinetu, która trwała za ledwie godzinę. Kanclerz Marks zdawał relację z przeprowadzonych z prezydentem Ebertem konferencji i zawiązał w jego imieniu wszystkich członków gabinetu, aby pełnili nadal swe funkcje, na co wszyscy się zgodzili. Kanclerz Marks oświadczył jednocześnie, że parlament zostanie zwołany definitywnie 5 stycznia i że przedtem już musi być ukonstytuowany nowy gabinet. Prasa niemiecka ocenia to odroczenie ukonstytuowania nowego gabinetu naogół bardzo nieprzychylnie.

Parlament i sejm zwołano na 5 stycznia 1925 r.

Berlin. Pierwsze posiedzenie nowego parlamentu wyznaczono na 5 stycznia o godz. 3 go po południu. Na otwarcie sejmu wyznaczono projektowany dotychczas termin 5 stycznia. Parlament więc i sejm zbiorą się w tym dniu i o tej samej porze. Pierwsze posiedzenie parlamentu i sejmu będą poświęcone wyborowi nowych władz parlamentarnych czyli tak znanemu ukonstytuowaniu się parlamentów.

Przedłużenie kontroli rozbrojeniowej.

Rotterdam. Tymczasowe sprawozdanie koalicyjnej komisji kontrolnej zaleca przedłużenie kontroli rozbrojeniowej w Niemczech na razie do 31 marca 1925.

Londyn. Lord Curson oświadczył w angielskim senacie:

„Ostatniego sprawozdania koalicyjnej Komisji Kontrolnej nie można oczekiwać przed 10 stycznia 1925, a zwłoka ta została spowodowana słabym trwającym oporem ze strony Niemiec. Sprawę opuszczenia strefy kolońskiej będą mogli sprzymierzeńcy rozpatrzyć dopiero po nadejściu dokładnego sprawozdania koalicyjnej Komisji Kontrolnej.

Londyn. „Morningpost“ donosi z Berlina, że kanclerz Niemiec w rozmowie z ambasadorem angielskim oświadczył się w ostrej przeciw przedłużeniu terminu opuszczenia strefy kolońskiej.

Wynik trzeciego procesu przeciw uwiezionym rodakom.

Lipsk. Wczoraj odbył się trzeci proces przeciw 14 rodakom z powiatu bytowskiego, trzymanym przez szereg długich miesięcy w więzieniach niemieckich za przynależność do Związku Powstańców z powodu czego oskarżono ich o „zdradę stanu“.

Wydany wyrok uwolnił jednego oskarżonego od winy i kary. Drugiego skazano na 4 miesiące twierdzy (Festungshaft) i 100 mark grzywny. Dalszych 12 rodaków skazano na 6 miesięcy twierdzy i 200 mk. grzywny. Dwóch oskarżonych, posiadających obywatelstwo polskie, wydano z granic Rzeszy niemieckiej. Nałożoną na oskarżonych karę uważa się za umorzoną przez trzymanie ich tak długi czas w więzieniu śledczym. Oskarżeni odzyskali zatem natychmiast wolność.

Wyniki wyborów na Łużycach.

Wyniki wyborów na Łużycach wcale nie są pocieszające. Według pierwszych obliczeń „Serbska ludowa strona“ otrzymała w całym okręgu wyborczym Drezno - Budziszyn 4394 głosów (w maju

6346), w obwodzie Kamieńskim 1630; w mieście Budziszynie 170, w Dreznie 130 (177), gdzie partja polska otrzymała 112 (251). Przyczynę tego znacznego spadku „Serbske Nowiny“ upatrują z jednej strony w tem, że przy terażniejszych wyborach nie było nadziei (!) przeprowadzenia własnego kandydata, z drugiej strony, że pokaźna część chłopów serbskich jeszcze nie dostatecznie wyrobiona politycznie, z pobudek czysto materialnych zbyt łatwo dała posłuch namowom niemiecko - narodowych (!).

W przeciwieństwie do tej klęski w Łużycy saskiej, stosunkowo lepiej popisałi się wyborcy serbscy właśnie z pruskiej dzielnicy, gdzie ruch narodowy jest daleko słabszy, i walka prowadzona jest tam w najtrudniejszych warunkach, np. w obwodzie Wojerowskim padło 861 głosów serbskich.

Zakaz uwartościowania wkładek oszczędnościowych.

Berlin, 17. 12. Pruski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, które nakazuje wstrzymanie uwartościowania (Aufwertung) wkładek oszczędnościowych do czasu przeprowadzenia rozporządzenia podatkowego, które przewiduje stosowny rozdział oszczędności, który zastrzeżony jest dla władz.

Kredyt amerykański dla przemysłu bawarskiego.

Monachjum, 17. 12. Związek bawarskiego przemysłu uzyskał od amerykańskiej grupy banków kredyt w wysokości 30 milionów dolarów na uruchomienie średnich i małych przedsiębiorstw w przemyśle bawarskim.

Kolonja nie będzie ewakuowana 10 stycznia.

Londyn. W Izbie lordów wniósł liberalny poseł Lord Beauchamp zapytanie, czy rząd może dać jakiegokolwiek wyjaśnienia, kiedy zostanie ewakuowana strefa kolońska. Lord Curcon oświadczył w imieniu rządu angielskiego że jest niemożliwą rzeczą, ustalenie jakiegoś ścisłego terminu, albowiem z powodu obstrukcji władz niemieckich wojskowa komisja kontrolująca nie była dotychczas w stanie złożyć szczegółowych raportów od których uzależniona została ewakuacja. Komisja nie skończy swych raportów przed 10 stycznia. Dopiero wtedy, gdy przedłożone będą raporty przystąpi się do zbadania, czy Niemcy spełniły swe zobowiązania i czy będzie można wziąć pod uwagę ewakuację strefy kolońskiej.

Rumunja.

Rząd rumuński nakłania rząd austriacki do walki z komunizmem.

Wiedeń. Rząd rumuński postanowił przesłać odpisy aktów zebranych podczas rozpraw, prowadzonych przeciwko organizacji szpiegowskiej w Bukareszcie. Zebrany w procesie materiał wykazał, że pomiędzy Bukaresztem a Wiedniem istnieje najściślejsza łączność w prowadzeniu propagandy i szpiegostwa bolszewickiego. Zbierany w Rumunji materiał szpiegowski odsyłany był do centrali bolszewickiej w Wiedniu. Rząd rumuński pragnie przekazaniem materiału dowodowego nakłonić rząd austriacki do wszczęcia akcji przeciw bolszewickiej propagandzie i wytoczenia procesu stojącym na usługach bolszewickich komunistom austriackim.

Egipt.

Podstawy przyszłego układu angielsko-egipskiego.

Londyn. Korespondent „Daily News“ w Kairze dowiaduje się, że bliski jest już układ między angielskim a egipskim rządem na następujących podstawach:

1. Zabezpieczenie dróg komunikacyjnych angielskich.

2. Wojska angielskie opuszczają Kair i usadowią się wzdłuż kanału sueskiego. Wojska angielskie mają być zastąpione międzynarodową żandarmerją. Zagraniczni doradcy rządu egipskiego dla spraw prawnych i finansowych mają być odwołani.

3. Egipcjowi ma być udzielona ochrona w zakresie handlu zagranicznego. Między rządami angielskim a egipskim ma zawarty układ zaczepno - odporny.

4. Anglii ma być powierzona administracja Sudanu na podstawie mandatu od Ligi Narodów.

Godyn. „Westminster Gazette“ donosi z Kairo, że w Egipcie zanosi się ponownie na niepokój. Zwolennicy Zaglula paszy zachowują się znów niepokojąco.

Wiadomości kościelne.

Ze świata katolickiego.

Duże wrażenie w świecie politycznym wywołała niespodziewana wizyta angielskiego min. spraw zagranicznych Chamberlaina u Ojca Świętego. Krążą wiadomości, iż Watykan postanowił wziąć w obronę nie tylko chrześcijan ale i mahometan w Palestynie przeciwko „porządkom“, jakie tam zaprowadzają sjonisi. Tym ostatnim zarzucają katolicy jak i mahometanie wiele przekroczeń i wogóle niepoważanie zawartych umów. Stolica Apostolska domaga się pełnej swobody dla katolików przedewszystkiem w zakresie opieki nad miejscami świętymi

Für Wahrheit, Recht und Freiheit.

Keinerlei Schwierigkeiten für Ostpreußen.

Königsberg, 18. Dezember.

Ganz mit Unrecht wird hier und da Klage darüber geführt, daß Ostpreußen wirtschaftlich unter der angeblichen Abschnürung durch den pommerellischen Korridor leide. Es ist das eine absolut irrige Ansicht. Die statistischen Feststellungen haben nämlich den Beweis erbracht, daß der Eisenbahnverkehr nach Abschluß der Transitkonvention im Vergleich mit dem Schiffsverkehr bedeutend zu Ungunsten des letzteren gewachsen ist. Der Schiffsverkehr zwischen Ostpreußen und den Ostseehäfen ist gegen den Eisenbahnverkehr zurückgegangen. Die diesbezüglichen statistischen Feststellungen ergeben folgendes Bild:

Jahr	Einfuhr	Ausfuhr
		In Tonnen
1910	278 404	488 949
1911	306 516	620 482
1913	469 900	391 094
1919	204 994	63 962
1920	579 331	156 928
1921	464 842	157 737
1922	414 898	208 508
1923	217 522	225 957

Aus obiger Zusammenstellung geht hervor, daß bis zum Inkrafttreten der Transitkonvention der Schiffsverkehr besonders für den Import tatsächlich bedeutend war und sogar höher, als vor dem Kriege. Seit dem Inkrafttreten des deutsch-polnischen Transitabkommens, d. h. im Jahre 1922 erhielt sich der Schiffsverkehr auf dem Vorkriegsstand und sank seitdem im Jahre 1923 sogar bedeutend unter die Vorkriegsziffern. Der sogenannte "pommerellische Korridor" ist somit keineswegs ein schädliches Verkehrshindernis zwischen Ostpreußen und dem Reich.

Der weiteren Vervollkommnung des nachbarlichen Eisenbahnverkehrs ist auch eine neue deutsch-polnische Konferenz gewidmet.

Gestern hat in Frankfurt an der Oder eine Konferenz der Vertreter der nachbarlichen polnischen und deutschen Eisenbahndirektionen stattgefunden zwecks Regelung des nachbarlichen Eisenbahnverkehrs zwischen Deutschland und Polen. Polnischerseits nehmen teil an der Konferenz Vertreter der Eisenbahndirektionen in Poznań, Danzig, Katowice und Krakow. Erst nach Beendigung dieser Konferenz werden die internen Beratungen der Vertreter der genannten Direktionen vor sich gehen.

Konsolidierung der polnischen Außenschulden.

Die Blätter melden Einzelheiten über das mit der Regierung der Vereinigten Staaten getroffene Abkommen über die Konsolidierung der polnischen Schulden. Das Abkommen über die sog. Reliefrechte regelt die Tilgung der Auslandsverpflichtungen ohne besonders das Budget zu belasten. Im Einklang mit diesem Abkommen wird die Zahlung für das Budgetjahr 1925 etwa 9 Millionen Zloty betragen, während auf Grund der vorhergehenden Vereinbarungen die Summe 253 Millionen Zloty übersteigen würde, wozu noch als Amortisation eines bedeutenden Teiles der Kapitalien 130 Millionen hinzukommen sollten.

Die Londoner Blätter "Morning Post", "Daily Herald" und "Daily Telegraph" bringen längere Artikel über die Konsolidierung der polnischen Schulden in England. Der "Daily Telegraph" hebt in seinem Leitartikel bei der Besprechung der interalliierten Schulden mit Anerkennung die Stellungnahme Polens und dessen Bestreben, den Verpflichtungen nachzukommen, hervor. Polen ist der erste Staat Europas, der Schritte unternommen hat, um seine Schulden zu tilgen. England schätzt diese Tat Polens sehr hoch ein.

Tow. Kobiet Polskich w Olsztynie

urządza
w niedzielę, dnia 28 grudnia
na sali **Hotelu International**

Teatr i zabawę

Program:

1. Wspólny śpiew gwiazdkowy przy choince.
2. Przemowa i prolog.

3. „Swaty“

- Operetka w dwóch aktach
przez Eugenjuszową Dominiową.
(Nagrodzona na konkursie imienia Stanisława Wyspiańskiego w Poznaniu 1912 r.)
4. Kolendy polskie na 4 głosy.
 5. W przerwach występy humorystyczne.
 6. Po przedstawieniu **wspólna zabawa.**

Początek o godz. 5,30.
Otwarcie kasy o godz. 4,30.

Ceny miejsc: krzesło w pierwszych rzędach 2 mk., dalsze krzesła 1,50 mk., miejsce do stania 75 fen. włącznie zabawy.

Przedsprzedaż biletów w księgarni „Gazety Olsztyńskiej“.

O liczny udział Rodaków z bliska i z daleka prosi

Zarząd.

Obrączki ślubne

w każdym wykonaniu po niskich cenach
zegarki, towary złote i srebrne.

Reparacje pod gwarancją wykonuje

A. Künzel, zegarmistrz
Dworcowa 93, przy moście dragońskim.

Jaja, zające

jak i żywy drób
kupuje stale

Paweł Neumann, Wartembork,

Hurtownia jaj, drobiu i dziczyzny.
Telefon nr. 55.

OBWIESCZENIE

Ubania, paletoty, spodnie, koszule, wyroby futrzane, kalesony, buty wojskowe i obuwie dla kobiet płaszcze damskie, suknie, bluzki, mikroskopy dla rewizora mięsa itd. sprzedaje bardzo tanio

Skład starych rzeczy

Weiss

ul. Jakóba 9. — Telefon 803.

Drylowniki 1 1/2, 1 3/4 i 2 metry szerokie,

Wialnie patent Röber'a, 25—30 cent. w godz

Młóckarnie szeroko młójące,

Maneże 10, 15, 18, 22 centnarów ciężkie

ma w wielkim wyborze na składzie i poleca jak najtanie

L. Kunath, Olsztyn.

Figury Świętych

polecamy po poniższych cenach dopóki zapas starczy.

Opakowanie, jak skrzynie itd. oblicza się osobno Wysyłka za poprzednim nadaniem pieniędzy lub za zaliczką. Na życzenie postaramy się o brakujące lub większe wielkości.

	Wysokość figur:					
	30	40	50	60	70	80 cm.
Serce P. Marji	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	— mk.
Serce P. Jezusa	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	— „
Błogosławiące Dzieciątko	—	—	9.00	—	—	— „
Królowa Niebieska	—	—	11.00	—	26.00	— „
M. Boska Różańcowa	—	—	—	—	26.00	— „
Niepokolana	4.00	6.50	—	—	—	— „
M. Boska z Lurd	4.00	6.50	11.00	13.00	—	— „
Św. Józef	5.00	8.00	—	—	—	— „
Św. Antoni	5.00	8.00	11.00	15.00	—	45.00 „
Św. Franciszek	4.00	6.50	—	—	—	— „

Aniołki, 27 cm. para 5 mk. Aniołki, 18 cm. para 3 mk.

Księgarnia J. Pieniężnej, Olsztyn

ul. Dolno Kościelna (Unterkirchenstrasse)

lub

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Olsztyn, ul. Myńska (Mühlenstr. 2).

Sztuczne kwiaty

dla dekoracji

kościółów i pomieszczeń

poleca

Max Gundermann

Salon kwiatów — Ulica Górna.